wronieckie sprawy

TMZW WRONKI 1279 1974 1990

DWUTYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

ISSN 1231-5680 · Rok IX nr 4(87) 1-14 marca 1998 r. Cena: 1,50 zł

Fot. Iza S.

Słyszę już wiosnę
nadchodzącą szybkimi
lekkimi krokami
czuję już wiosnę
w delikatnym wietrze
onieśmielonego ciepła
i odrzuconego już chłodu
czuję dotyk wiosny na twarzy
pąki wyrastające spod włosów
świeże i zielone

(Bobo)

Wiosna '97

EKSTRAKLASA

W pierwszym rzędzie, od lewej siedzą: Maciej Łopatka (masażysta), Piotr Dubiela, Grzegorz Motyka, Zbigniew Małachowski, Wojciech Wąsikiewic (trener), Marian Kurowski (II trener), Radosław Biliński, Jurij Szatałow, Ireneusz Kościelniak, Jacek Schroeder (instruktor odnowy biologicznej); *w środkowym rzędzie:* Andrzej Jastrzębski (fizjolog), Tomasz Sokołowski, Nathaniel Ayanwale, Tomasz Suwary, Dariusz Jackiewicz, Czesław Michnie wicz, Jarosław Stróżyński, Jacek Wosicki, Robert Kolendowicz, Rafał Andraszak, Grzegorz Król, Ryszard Forbrich (menadżer); *w górnym rzędzie:* Marek Bajor, Przemysław Kubala (lekarz), Sławomir Maciuszek, Ireneusz Kościelniak, Paweł Kryszałowicz, Łukasz Antczak, Mare Pogorzelczyk (kierownik drużyny), Mirosław Kalita, Piotr Kasperski, Maxuell Kalu, Mirosław Siara, Zbigniew Pleśnierowicz (trener bramkarzy).

Ferie na sportowo

W ostatnim numerze „Wronieckich Spraw" prezentowaliśmy relacje z imprez sportowych zorganizowanych przez Zarząd Gminny Szkolnego Związku Sportowego w pierwszym tygodniu ferii. Myliłby się ten, kto sądziłby, że to wszystko, co działo się we ferie w naszym mieście. Drugi tydzień zimowych wakacji również obfitował w szereg ciekawych imprez sportowych.

TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO

W poniedziałek, 2. II o godzinie 10.00 w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury - odbył się turniej w tenisie stołowym. W zawodach wzięło udział 31 zawodników, których podzielono na 4 kategorie: dziewczęta, chłopcy klasy VI i młodsi, chłopcy klasy VII-VIII, chłopcy ze szkół ponadpodstawowych.

Dziewczęta grały między sobą w jednej grupie. Najlepszą zawodniczką turnieju okazała się **Ewelina Majchrzak,** drugie miejsce wywalczyła Natalia Majchrzak, zaś trzecie Magdalena Piasek. Najmłodsi chłopcy grali systemem „każdy z każdym". Pierwsze miejsce zajął **Tomasz Kowalski**, drugie Paweł Roszak, a trzecie Krzysztof Pospieszny. Grupa chłopców z klas VII-VIII grała systemem pucharowym. W tej kategorii najlepszy okazał się **Przemysław Maślona**, drugą lokatę wywalczył Przemysław Mamet, zaś trzecią Patryk Kaczmarek. Najstarsi chłopcy pojedynki toczyli również systemem pucharowym. Pierwsze miejsce zajął **Sławomir Majdański,** drugą pozycję wywalczył Paweł Wachowiak, a trzecią Tomasz Napierała.

Wymienionym zawodnikom nagrody ufundowane przez WOK wręczyli sędziowie turnieju: Anna i Leszek Biedziakowie.

TURNIEJ KRĘGLARSKI

W piątek, 6 II o godzinie 10.00 w kręgielni miały miejsce zawody kręglarskie. Organizatorami tej imprezy byli: Szkolny Związek Sportowy i klub „Dziewiątka". W imprezie startowało 51 zawodników. Turniej przeprowadzony był w trzech kategoriach: chłopcy i dziewczęta do klas VI, młodzicy – klasy VII-VIII, juniorzy - młodzież szkół ponadpodstawowych. Każdy zawodnik wykonywał 5 rzutów na 4 torach. Łączny wynik 20 rzutów decydował o zajętym miejscu. Wśród dziewcząt do klas VI najlepsza okazała się **Elżbieta Zielińska** (71 pkt.), drugie miejsce przypadło Natalii Skrzypczak (68 pkt.), trzecią lokatę wywalczyła Ilona Pospieszna (66 pkt.). W grupie chłopców do klas VI pierwsze miejsce zajął **Grzegorz Mrowiński** (108 pkt.), drugie Tomasz Cyran (91 pkt.), trzecie Krystian Kaźmierczak (89 pkt.). W kategorii młodzików pierwsze miejsce wywalczyła **Marta Wojciechowska** (91 pkt.), drugie Przemysław Maślona (76 pkt.), zaś trzecie Patryk Kaczmarek (76 pkt.). Wśród młodzieży szkół ponadpodstawowych najlepszy był **Krzysztof Kijek** (99 pkt.), drugie miejsce wywalczyła Milena Dobierska (92 pkt.), trzecie miejsce przypadło Magdzie Rezler (91 pkt.). W zawodach prowadzono również klasyfikację drużynową szkół podstawowych. Pierwsze miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 1, drugie Szkoła Podstawowa nr 3, a trzecie Szkoła Podstawowa nr 2.

Nagrody dla poszczególnych drużyn ufundował klub kręglarski „Dziewiątka", a dla 5 najlepszych zawodników każdej kategorii - Urząd Miejski. Upominki rzeczowe wręczyła komisja sędziowska w składzie: Jerzy Kaczmarek, Mariusz Drożyński, Leszek Biedziak.

„OTWARTA SALA"

„Ferie na sportowo" zakończyły się w piątkowe popołudnie zajęciami rekreacyjno - sportowymi „Otwarta sala". W zajęciach zorganizowanych przez p. Leszka Biedziaka udział wzięło 17 osób. Przybyła młodzież grając przez 3 godziny w siatkówkę i koszykówkę – mogła wyżyć się do woli i „naładować akumulatory" przed zbliżającymi się zajęciami szkolnymi.

Podsumowując całe ferie, należy stwierdzić, że w tym roku młodzież nie mogła narzekać na brak propozycji i nudę w mieście. Podziękowania należą się wszystkim, którzy przyczynili się do stworzenia i przeprowadzenia szeregu ciekawych imprez sportowych podczas zimowych wakacji. Oby ferie w roku przyszłym od strony sportowej były równie udane.

A.H.

Najlepsze drużyny w turnieju piłki koszykowej - DOPALACZKI i JORDANKI (SP-3) z opiekunką Lidią Kremer i sędziami.

W SZACHY I WARCABY...

W ramach akcji „ZIMA W MIEŚCIE", Wroniecki Ośrodek Kultury w *Sali Rycerskiej* muzeum zorganizował **turniej szachowy** dla młodzieży. W zawodach udział wzięło 19 osób.

W grupie młodzieży szkół ponadpodstawowych (ur. 1982 r. i starsi) najlepszymi okazali się:
1. Daniel Matlak 5,5 pkt.
2. Grzegorz Moliński 5 pkt.
3. Sławomir Paciorkowski 5 pkt.

W kategorii młodzieży szkół podstawowych (kl. VII i VIII) najlepsi to:
1. Arkadiusz Moliński 5 pkt.
2. Przemysław Maślona 3,5 pkt.
3. Mariusz Maślona 2,5 pkt.

W grupie urodzonych w 1985 r. i młodszych najlepszymi byli:
1. Michał Biedziak 4 pkt.
2. Michał Mikołajczak 3,5 pkt.
3. Łukasz Woźny 3,5 pkt.

W czwartek, 5 lutego, w muzeum odbył się **turniej warcabowy**. W imprezie udział wzięło 36 osób. Wśród dziewczyn w grupie starszych najlepszymi zawodniczkami turnieju były:
1. Katarzyna Jeżewska, 7 pkt.
2. Agnieszka Jeżewska, 7 pkt.

W kategorii dziewczyn młodszych zwyciężyła Marlena Rój,12 pkt.

Wśród chłopców szkół ponadpodstawowych najlepsi to:
1. Daniel Matlak, 13 pkt.
2. Łukasz Zieliński, 12 pkt.
3. Leszek Wargacki, 8 pkt.

W kategorii juniorów młodszych (kl. VII-VIII) najlepszymi byli:
1. Damian Smolibocki, 9 pkt.
2. Przemysław Maślona, 8 pkt.
3. Mariusz Maślona, 8 pkt.

W grupie młodszych (kl. V-VI):
1. Mateusz Sobański, 13 pkt.
2. Marlena Rój, 12 pkt.
3. Michał Biedziak, 10 pkt.

Wśród dzieci klas IV i młodszych:
1. Artur Perz, 9 pkt.
2. Tomasz Sobański, 8 pkt.
3. Michał Urban, 8 pkt.

Wszyscy wymienieni zawodnicy wyróżnieni zostali upominkami rzeczowymi, zakupionymi przez Wroniecki Ośrodek Kultury. Zawody przeprowadzone były przez Jana Mameta – instruktora sekcji warcabowej *Amica / WOK* Wronki. Nagrody wręczali przedstawiciele Szkolnego Związku Sportowego: Anna i Leszek Biedziakowie.

Jan Mamet

Wielbłąd ma garby i nikt się temu nie dziwi...

... Ale garby na ul. Mickiewicza budzą jednak wiele kontrowersji.

Załącznik nr 1 do zarządzenia nr 17/94 Generalnego Dyrektora Dróg Publicznych z dnia 1994.10.17 „Tymczasowe wytyczne stosowania progów zwalniających" dokładnie opisuje ich rodzaje, zasady stosowania oraz warunki bezpieczeństwa. *Progi zwalniające są urządzeniem bezpieczeństwa ruchu drogowego, stosowanym w przypadku konieczności fizycznego ograniczenia prędkości pojazdów samochodowych w określonym miejscu na drodze lub na określonym odcinku drogi.* ***Progi te montuje się wyłącznie na obszarach zabudowanych, na ulicach i drogach lokalnych i dojazdowych.***

Do takich dróg jednak nie należy ul. Mickiewicza, która wg Dziennika Ustaw nr 30 poz. 151 z dnia 29.08.1986, leży w ciągu drogi wojewódzkiej. Poza tym zabrania się stosowania progów zwalniających na ulicach i drogach wyjazdowych ze strażnic straży pożarnej. Do podejmowania decyzji o umieszczeniu progów zwalniających oraz do ich umieszczania upoważniona jest - zgodnie z ustawą z dnia 21.03.1985 r. o drogach publicznych - wyłącznie jednostka zarządzająca drogą (w tym wypadku - Urząd Miejski Wronek), po zatwierdzeniu przez zarządzającego ruchem, czyli Urząd Wojewody (Wydział Infrastruktury Technicznej).

Przy podejmowaniu decyzji o zastosowaniu progów należy każdorazowo uwzględnić fakt, iż progi te mogą zwiększyć poziom hałasu i drgań oraz emisję spalin na odcinku ulicy lub drogi, na którym zostały zastosowane. Nie dopuszcza się stosowania pojedynczych progów zwalniających lub pierwszego progu z serii w miejscach, gdzie ewentualne uszkodzenie pojazdu lub utrata panowania nad kierunkiem i torem jego ruchu, przy najechaniu na próg ze zbyt dużą prędkością, może spowodować poważne zagrożenie bezpieczeństwa ruchu oraz bezpieczeństwa publicznego (obok stacji paliwowych i w miejscach wymagających szczególnie uważnej obserwacji otoczenia drogi).

Czy rzeczywiście progi na ul. Mickiewicza spełniają wszystkie te wymogi i zostały zainstalowane zgodnie z procedurą prawną?

FRANZ II

TEST kompetencji...

Nowy sposób zdawania egzaminów do szkół średnich w tym roku obejmie województwo pilskie. Uczniowie będą pisać „Test kompetencji" w macierzystych szkołach. Prace ocenione będą przez kuratoryjny komputer. **Próbę takiego testu przeżyli uczniowie klas ósmych gminy Wronki.**

Z uwag zebranych wśród uczniów i nauczycieli wynika, że test, mimo pewnego niepokoju wywołanego nową formą egzaminu, odebrany został dość pozytywnie. Wśród uczniów powtarzały się uwagi, że czuli się trochę jak króliki doświadczalne. Taką formę testu ćwiczono w większości szkół, więc ogólnego zaskoczenia nie było. Część dzieci jest nawet zadowolona z testu, gdyż, jak mówili, „zawsze jeszcze można strzelać". Przerażeni byli jednak ilością zadań z matematyki.

Negatywne uwagi o teście wypowiadane przez nauczycieli z różnych szkół prawie się pokrywają. Najczęściej padały zarzuty co do ilości zadań z matematyki (w ciągu półtorej godziny - 40 zadań, z czego wiele wymagało długich obliczeń). Z języka polskiego zwrócono uwagę na zły dobór odpowiedzi - analogiczne, a przecież należało wybrać jedną. Sporadycznie słyszało się o złych kserokopiach testów, niezgodnych danych na wykresach oraz zadaniach wykraczających poza normy szkoły podstawowej. Zastanawiano się też nad sensem organizowania takich egzaminów.

Póki co jednak, słyszy się głosy o tym, że komputer się popsuł, kurator zmienił i może w czerwcu nie będzie testu...

Cz.K.

Ratusz w remoncie

Wronecki ratusz – od 1910 r. siedziba władz miejskich gminy Wronki, doczekał się kapitalnego remontu. Jego zakres jest olbrzymi. Zrywane są podłogi, rozbijane ściany działowe, wymieniane wszystkie instalacje. Budynek otrzyma nową elewację i dachówkę, a na wieży znajdzie się odrestaurowany zegar. Prace prowadzi, wyłoniona w przetargu poznańska firma ZRUG, ta sama, która aktualnie buduje sieć gazową. Remont zakończy się z końcem lipca, a jego koszt szacuje się na 1, 1 mln zł (11 miliardów starych złotych). Do tego trzeba należy jeszcze dodać koszt ubiegłorocznej wymiany okien (na PCV).

/pab/

Urząd w klapkach...

Lepsza droga do Wielenia?

Jak donosi *Gazeta Wieleńska*: „13 stycznia br. w Urzędzie Miasta i Gminy w Wieleniu odbyło się spotkanie dotyczące rozwoju dróg i turystyki". Na posiedzeniu zwrócono szczególną uwagę na rozbudowę drogi Rosko – Biała oraz drogi wojewódzkiej **Wieleń – Wronki**. Ta ostatnia, stanowi dla mieszkańców Wielenia najkrótsze połączenie z Wronkami i jak pisze *Gazeta*, „ma to szczególne znaczenie dla gminy Wieleń, ponieważ stwarza mieszkańcom możliwość poszukiwania pracy na nowych rynkach (bezrobocie w gminie Wieleń sięga aż 20%, podczas gdy we Wronkach oscyluje na poziomie 2-3%)." Władze Wielenia przedstawiły Zarządowi Dróg w Czarnkowie propozycje dotyczące ewentualnej partycypacji w kosztach budowy tej drogi. Uwypuklili również znaczenie odcinka drogi Ciszkowo – Krucz. **(Red.)**

Przyjaciołom, Koleżankom i Kolegom z pracy za złożone kondolencje i udział w pogrzebie mojego Ojca, śp. **JAKUBA BĘBYNKA** **serdecznie dziękujemy**

- Maria Kaniewska z Rodziną

-INFORMACJE-
URZĘDU MIEJSKIEGO

30 stycznia br. Rada Miejska Wronek uchwaliła budżet gminy Wronki na rok 1998. Zaplanowano dochody w wysokości 16.242.237 zł, a wydatki - 17.242.337 zł. Budżet zamknie się niedoborem w wysokości 1.000.000 zł. Ta część wydatków zostanie pokryta kredytem bankowym, który zostanie przeznaczony na sfinansowanie: gazyfikacji miasta (600.000 zł) oraz na budowę kanalizacji wraz z oczyszczalnią na Zamościu (400.000 zł).

Przy opracowaniu wydatków przyjęto wskaźniki:
- średni poziom cen towarów i usług konsumpcyjnych w 1998 roku będzie wyższy o około 11,0% w stosunku do 1997 r.,
- przeciętne wynagrodzenie brutto cywilnych pracowników państwowych sfery budżetowej w 1998 roku wzrośnie o 13,0%,
- średnioroczny wskaźnik wzrostu cen inwestycyjnych wyniesie 9,5%.

DOCHODY I WYDATKI

w poszczególnych działach przedstawiają się następująco (kwoty podane w kolejności: dochód / rozchód):
Rolnictwo: 3.000 / 180.000 [zł]
Transport: - / 278.200
Gospodarka komunalna: - / 3.372.000
Gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne: 563.000 / 1.284.400
Oświata i wychowanie: - / 6.396.321
Kultura i sztuka: - / 691.000
Ochrona zdrowia: 5.000 / 161.480
Opieka społeczna: 1.377.567 / 1.918.567
Kultura fizyczna i sport: - / 68.800
Turystyka i wypoczynek: - / 60.000
Różna działalność (Obrona cywilna): 400 / 400
Podatki i opłaty od osób i jednostek prawnych i fizycznych: 8.603.716 / -
Administracja państwowa i samorządowa: 220.451 / 2.658.647
Różnorodne rozliczenia (subwencje państwowe / rezerwa): 5.469.103 / 172.422
RAZEM: 16.242.237 / 17.242.237

W planowanych dochodach gminy największe wpływy stanowią podatki oraz dotacje celowe i subwencje z budżetu państwa, które przyjęto w wysokości: 1.467.837 zł – dotacje celowe na zadania zlecone gminie
4.830.000 zł – subwencja ogólna a w niej 4.747.721 zł na zadania oświatowe
417,501 zł – subwencja drogowa na 1998 r. (w miejsce podatku od środków transportowych - samochodów osobowych)

Z planowanej kwoty wydatków środki te przeznacza się na:
- wydatki bieżące 11.947.315 zł
- dotacje dla jednostek podległych 1.450.000 zł
- zadania inwestycyjne 3.672.500 zł
- rezerwa ogólna 172.422 zł

PLAN ZAMIERZEŃ GOSPODARCZYCH

...w ramach zadań inwestycyjnych oraz remontowo-modernizacyjnych zawiera poniższe zestawienie wydatków ujętych w poszczególnych działach.

ROLNICTWO

Zaplanowano wydatki w wysokości 180.000 zł, z których 150.000 zł przypada na budowę wodociągu w Chojnie oraz 30.000 zł na roboty melioracyjne.

TRANSPORT

Na drogi publiczne i gminne przeznacza się kwotę 278.200 zł, w tym na bieżące utrzymanie dróg - 100.000 zł.

GOSPODARKA KOMUNALNA:

Zaplanowano łącznie wydatkować 3.372.000 zł, z tego na poszczególne zadania:
1. Oczyszczanie miasta: 181.000 zł
2. Bieżące utrzymanie, zakup krzewów i kwiatów: 58.000 zł
3. Ulice, place, mosty i wiadukty: 765.000 zł, w tym:
- uzbrojenie os. Stróżki: 100.000 zł
- uporządkowanie dojazdu do hotelu przy stadionie i kontynuację budowy kanalizacji: 160.000 zł
- naprawa przepustu przy ul. Morelowej: 25.000 zł
- poszerzenie ul. Niepodległości: 200.000 zł

BUDŻET
I ZAMIERZENIA GOSPODARCZE
NA ROK 1998

- budowa parkingu przy ul. Mickiewicza i Chrobrego: 40.000 zł
- budowa chodnika na ul. Chrobrego: 40.000 zł
- uzbrojenie terenu przy ul. Mickiewicza: 50.000 zł
- bieżące utrzymanie ulic: 150.000 zł.

4. Oświetlenie ulic: 468.000 zł, w tym:
- koszty energii - 300.000 zł
- remont i konserwacja oświetlenia – 168.000 zł.

5. Pozostała działalność: 1.900.000 zł, w tym:
- budowa wysypiska śmieci wraz z rekultywacją starego: 300.000 zł
- gazyfikacja miasta: 600.000 zł
- budowa kanalizacji z oczyszczalnią na Zamościu: 800.000 zł
- rozpoczęcie budowy budynku komunalnego: 200.000 zł.

GOSPODARKA MIESZKANIOWA ORAZ NIEMATERIALNE USŁUGI KOMUNALNE

W tym dziale zaplanowano wydatki w wysokości 1.284.400 zł, w tym:
ochotnicze straże pożarne: 392.400 zł (na utrzymanie bieżące - 172.400 zł i na rozbudowę strażnicy we Wronkach - 220.000 zł). opracowania geodezyjne i kartograficzne: 90.000 zł. zarządzanie budynkami mieszkalnymi przez Przedsiębiorstwo Komunalne i niezbędne remonty budynków komunalnych: 800.000 zł. utrzymanie grobów chronionych: 2.000 zł.

OŚWIATA I WYCHOWANIE

Przyjęte wydatki stanowią kwotę 6.396.321 zł i obejmują:
1. Szkoły podstawowe: 4.881.321 zł, w tym: remont Szkoły Podstawowej w Chojnie: 150.000 zł
- budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2: 400.000 zł.

2. Dowożenie uczniów do szkół: 190.000 zł.
3. Utrzymanie Samorządowej Administracji Placówek Oświatowych (SAPO): 243.000 zł.
4. Przedszkola: 840.000 zł.
5. Oddziały przedszkolne przy szkołach podstawowych (wydatki bieżące): 61.000 zł.
6. Świetlice dziecięce (bieżące utrzymanie). 181.000 zł.

KULTURA I SZTUKA

W tym dziale całkowita zaplanowana kwota to 691.000 zł. Z tego dotacja dla Wronieckiego Ośrodka Kultury stanowi kwotę 610.000 zł, a na pozostałą działalność przeznacza się 81.000 zł. a z tej kwoty - 52.500 zł na budowę świetlicy wiejskiej w Głuchowie.

OCHRONA ZDROWIA

Zaplanowane wydatki w wysokości 161.480 zł. Przeznacza się na zwalczanie pijaństwa i narkomanii w gminie - 87.480 zł, a pozostałe środki - 74.000 zł na utrzymanie Samorządowej Przychodni Lekarskiej w Chojnie.

OPIEKA SPOŁECZNA

Planowane wydatki na opiekę społeczną w kwocie 1.918.567 zł obejmują zadania zlecone, jak również zadania własne gminy. Wydatki w tym dziale stanowią:
1. Zasiłki i pomoc w naturze: 1.327.563 zł.
2. Utrzymanie Miejsko - Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej: 367.090 zł.
3. Dodatki mieszkaniowe: 70.000 zł.
4. Zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne: 95.914 zł
5. Pozostała działalność: 58.000 zł (52.000 zł na dożywianie dzieci w szkołach).

KULTURA FIZYCZNA I SPORT

Cała kwota 68.800 zł zostanie przeznaczona na zabezpieczenie niezbędnych kosztów związanych z masowymi imprezami sportowymi.

TURYSTYKA I WYPOCZYNEK

W tej sferze zaplanowane wydatki w wysokości 60.000 zł przeznacza się na utrzymanie ośrodków wypoczynkowych w Chojnie i w Wartosławiu.

ADMINISTRACJA RZĄDOWA I SAMORZĄDOWA

Wydatki w tym dziale zaplanowano na 2.658.647 zł, w tym:
1. Utrzymanie administracji rządowej: 117.870 zł.
2. Rada gminy (ryczałt dla przewodniczącego, diety radnych i członków komisji stałych, szkolenia i koszty podróży): 104.000 zł.
3. Utrzymanie Urzędu Miejskiego i Zarządu Miejskiego: 2.321.995 zł (z tego na remont Ratusza – 800.000 zł oraz wynagrodzenia - 820.000 zł).
4. Składka na utrzymanie Sejmiku Samorządowego: 21.674 zł.
5. Pozostała działalność: 93.108 zł, w tym m in.: 46.000 zł na prowizje dla sołtysów 46.000 zł na opracowanie „Strategii Rozwoju Gminy Wronki".

RÓŻNE ROZLICZENIA

W budżecie zaplanowano rezerwę ogólną w wysokości 1% wielkości wydatków budżetu na rok 1998. Jest to kwota 172.422 zł.

*

W związku z zaciągniętą w roku ubiegłym pożyczką w wysokości 250.000 zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na dofinansowanie budowy kanalizacji wraz z oczyszczalnią na Zamościu, przypadające spłaty rat w 1998 roku zostaną zabezpieczone z nadwyżki budżetowej za rok 1997. Do budżetu nie wprowadzono dotacji na zadania zlecone związane z wyborami samorządowymi, z uwagi na to, że do chwili obecnej Krajowe Biuro Wyborcze - Delegatura Wojewódzka w Pile nie przekazała danych dotyczących wyborów. Po ich otrzymaniu zostaną wprowadzone zmiany do budżetu.

ZAWIADOMIENIE ZARZĄDU MIEJSKIEGO

• Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 6 ustawy z dnia 7.07.1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 89, poz. 415 z p. zm.) zawiadamia się, że projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wronki wraz z prognozą skutków wpływu ustaleń zmiany planu na środowisko przyrodnicze w obrębie działek
nr: 14/1,14/2,14/4,14/5,14/6,14/7,14/8 w Biezdrowie
nr: 222 w Samołężu
będą wyłożone do publicznego wglądu w dniach od 10.03.1998 r. do 30.03.1998 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego Wronek przy ul. Powstańców Wlkp. 23, pokój nr 214, w godzinach pracy Urzędu.
Zgodnie z art. 23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.
Zgodnie z art. 24 ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut.
Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Miejskiego Wronek z podaniem oznaczenia nieruchomości w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.
Wronki, dnia 26.02.1998 r.

DZIKIE WYSYPISKA...

Są udręką dla służb komunalnych. Niestety, dzikich wysypisk ciągle przybywa. Obrzeża lasów, przydrożne rowy, a nawet uliczne zakątki miasta zamieniają się w śmietniska. Mimo, że od 1 stycznia obowiązuje lokalne prawo w sprawie zasad utrzymania czystości i porządku w gminie, poprawy jak na razie nie widać. Przeciwnie, dochodzi nawet do takich „zrzutów" jak na zdjęciu – w jasny dzień, przy ruchliwej drodze w kierunku Sierakowa. Śmieciarza – kierowcę z prywatnego przedsiębiorstwa transportowego złapała na gorącym uczynku Straż Miejska. Bezmyślny bałaganiarz ukarany został mandatem i musiał na własny koszt posprzątać – dokładnie - cały teren.

• W ostatnim czasie Straż Miejska jest szczególnie wyczulona na nielegalne usuwanie nieczystości, również płynnych, z beczek asenizacyjnych i domowych sanitariatów. Na Zamościu ukarano mandatem właściciela posesji przy ul. Myśliwskiej, który spuszczał ścieki bytowe do przydrożnego rowu.

• Przypominamy, że mimo braku nowego wysypiska, śmieci nadal przyjmowane są w Samołężu a nieczystości płynne w oczyszczalni na Borku.

STRAŻ MIEJSKA w statystyce '97

Ważną rolę w pilnowaniu porządku publicznego w naszej gminie obok Policji odgrywa Straż Miejska. Oto jak wyglądają wyniki pracy wronieckiej SM w statystyce roku 1997.

Kontrole: 767; w tym:

porządkowych:	604
dot. ochrony środowiska:	84
drogowych:	67
przeciwpożarowych:	12
Prewencja:	
- interwencji:	50
- pouczeń:	98

Wystawiano 73 pisemne upomnienia egzekucyjne w sprawach: sanitarno-porządkowych i ochrony środowiska (66), porządku publicznego, ruchu drogowego. W 62 przypadkach przekazano informacje do innych służb, powiadamiając je o zagrożeniach i awariach.

Mandaty karne: 26, za wykroczenia:

drogowe:	16
sanitarne:	3
wobec przyrody:	2
zakłócenia porządku publicznego:	5

Wystawiono mandaty za łączną kwotę 1130 zł. Przeciętna wysokość mandatu wyniosła 43 zł.

ZMARLI mieszkańcy miasta i gminy Wronki

1. Bronisław Jachowski
zm. 24.01.1998 r., lat 74 (Wronki)
2. Walentyna Szychowiak
zm. 25.01.1998 r., lat 77 (Popowo)
3. Genowefa Błajek
zm. 01.02.1998r., lat 74 (Wróblewo)
4. Halina Haak
zm. 06.02.1998r., lat 72 (Wronki)
5. Jan Kalemba
zm. 14.02.1998 r., lat 89 (Nowa Wieś)
6. Kazimierz Bator
zm. 14.02.1998 r., lat 77 (Popowo)
7. Kazimierz Niedoborski
zm. 15.02.1998r., lat 57 (Wronki)
9. Bożena Kirszke
zm.17.02.1998r., lat 54 (Wronki

URZĄD MIEJSKI WE WRONKACH
ul. Powstańców Wlkp. 23, 64-510 Wronki
tel. (0-67) 254-11-35
Czynny:
- poniedziałki w godz. 8.00 -16.00
- wtorek - piątek w godz. 7.30 - 15.30
w soboty Urząd nieczynny

Biuro Rady Miejskiej
tel. (0-67) 254-00-18
Czynne w godzinach pracy Urzędu.
Dyżur Przewodniczącego Rady:
w poniedziałki w godz. 13.00 - 15.00

Biuro Poselskie posła Romualda Ajchlera
tel. (0-67) 254-00-18
Czynne w poniedziałki,
w godz. 15.00 -17.00 (prawnik).
W ostatni poniedziałek miesiąca przyjmuje Poseł.

Dei agricultura estis
(Jesteście uprawną rolą Bożą)
1 Kor 3,9

Kultura - dar i wezwanie

Czym jest kultura? Postawienie tego pytania wydaje się być jak najbardziej uzasadnione, gdyż świat współczesny cechuje pewne powierzchowne rozumienie podstawowych pojęć, którym nadaje się często subiektywne treści. Ma to szczególnie miejsce w różnych światopoglądach, gdy owe treści stoją nierzadko w opozycji do siebie. Taki brak wzajemnego zrozumienia stanowi przeszkodę w podjęciu twórczego dialogu. Stąd też, mówiąc o kulturze, należy sprecyzować treść tego terminu.

Otóż kultura w sensie szerokim oznacza pielęgnowanie i uszlachetnianie cielesno - duchowych predyspozycji człowieka, czyli uzdolnień moralnych, estetycznych, poznawczych i religijnych, które dążą odpowiednio do dobra, piękna, prawdy i świętości. Ostatecznym celem tak rozumianej kultury jest człowiek, który w ten sposób, poprzez kulturę, realizuje swoje człowieczeństwo, tworząc jakby nadbudowę ducha nad światem przyrody - czyni sobie ziemię poddaną (zob. Rdz 1,28). Celem tym nie są więc, jak chcą myśliciele o orientacji materialistycznej, wytwory człowieka, a wszelkie jego działanie nie może być oceniane tylko w aspekcie utylitarnego i instrumentalnego opanowania świata, co niejednokrotnie stwarza pozory samowystarczalności. Stąd zadaniem kultury jest ukazywanie pełnego sensu świata i miejsca w nim człowieka. Orientuje ona w ten sposób życie i działanie ludzkie ponieważ dostarcza odpowiedzi na najgłębsze pytania: czym jest człowiek; jaki jest sens cierpienia, zła, śmierci, które istnieją nadal, choć dokonał się tak wielki postęp; co może jednostka dać społeczeństwu, a czego się od niego spodziewać; co nastąpi po życiu ziemskim?

Pragnienie poznania pełnego sensu własnego życia ujawnia się w nieustannym dążeniu człowieka do zasady, która scala jego samego i całą rzeczywistość, a zarazem jest warunkiem uzdalniającym do odpowiedniego działania. Tą zasadą jest Prawda. W myśl słów Jana Pawła II: „Człowiek, który chce zrozumieć siebie do końca (...) musi ze swoim niepokojem, niepewnością, a także słabością i grzesznością, ze swoim życiem i śmiercią, przybliżyć się do Chrystusa" (*Redemptor hominis 10*), który jest pierwotną zasadą rzeczywistości, który objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi i ukazuje mu najwyższe jego powołanie. W Chrystusie „człowiek odnajduje swoją właściwą wielkość, godność i wartość swego człowieczeństwa" (tamże). Głoszenie tej prawdy stanowi o posłannictwie Kościoła. Świadom tego podstawowego zadania we wszystkich czasach, a szczególnie dzisiaj, stara się On skierować wzrok ludzkości w stronę tajemnicy Chrystusa, z którym jest nierozerwalnie związany los każdego człowieka - jego wybranie, powołanie, narodziny, śmierć, zbawienie lub odrzucenie, a przez to człowiek staje się pierwszą i podstawową drogą Kościoła.

Powyższe rozważania pozwalają stwierdzić jedno: człowiek staje się miejscem spotkania Kościoła z kulturą, człowiek staje się podmiotem rozwoju tak dla Kościoła, jak i dla kultury; ze strony Kościoła przez zbawcze działanie Chrystusa, ze strony kultury - przez samego człowieka ze wszystkimi jego wartościami duchowymi i materialnymi. Stąd głęboko uzasadnionym i zrozumiałym jest fakt, że Kościół stara się nawiązać i prowadzić dialog ze światem współczesnym na terenie kultury. Pierwszym świadectwem tego pragnienia jest przemówienie św. Pawła na ateńskim Areopagu (zob. Dz 17,22 nn). W tym kontekście zawiera się świadomość uniwersalnego posłannictwa Kościoła, jak również wartości posiadanego depozytu nadprzyrodzonej Prawdy, której nie może On zniekształcić, przystosowując do miary człowieka i tworząc tym samym pewien rodzaj synkretyzmu będącego świadectwem upadku wiary, ale przeciwnie, ma właśnie podnosić człowieka do tej Prawdy, która go zarazem przewyższa i osądza. Upoważnia to Kościół do oceny i stawiania wymagań każdej kulturze, która jako prawdziwa powinna być w rzeczywistości humanizacją zarówno jednostki jak i społeczeństwa: chodzi tu zatem o harmonijny rozwój osoby ludzkiej.

Wobec kryzysu człowieka w świecie współczesnym, polegającego na rosnącym braku zaufania do własnego człowieczeństwa, do samego sensu bycia człowiekiem, Kościół niesie kulturę chrześcijańską, która jako oparta na wierze jednocześnie rodzi się z wiary i jej zawdzięcza swój dynamizm oraz stałą aktualność. Jako taka jest zarówno darem, jak i wezwaniem.

Opracowane na podstawie Konstytucji Duszpasterskiej o Kościele w Świecie Współczesnym *Gaudium et Spes*, Encykliki Jana Pawła II *Redemptor hominis*, oraz przemówień Ojca Św.: Do przedstawicieli świata kultury w Rio de Janeiro, 1 lipca 1980r. i podczas audiencji generalnej w Rzymie, 8 lutego 1984 r.

br. Christian Labanowski
br. Mateusz Wierzbicki

Życie ludzkie jest poezją...

Pod koniec stycznia trafił do moich rąk tomik wierszy **Czesława Tomaszewskiego** zatytułowany **„Dla mojego Chojna piszę..."**. Aż trudno uwierzyć, że ta mała wieś w pobliżu Wronek doczekała się tylu ciepłych i miłych strof, w prezencie od swojego mieszkańca.

Całe życie ludzkie jest w pewnym sensie poezją – napisał autor we wstępie. Poniekąd w tej wypowiedzi znajduję odpowiedź na pytanie - skąd aż tyle wierszy, bo przecież jest ich blisko dwieście. Autor zapowiedział wydanie kolejnych dwóch tomików.

Tematyka wierszy jest różnorodna. Poeta przelewa na papier, w postaci rymowanej, swoje uczucia, przeżycia, spostrzeżenia. Pisze prostym językiem, dlatego czytelnik bez większego wysiłku odczytuje myśli autora. Wiele jego wierszy przypomina piosenki, w których zwrotka przeplata się z refrenem. Szkoda, że publikacja, wydana na pięknym papierze, zawiera sporo błędów technicznych, że zabrakło solidnej korekty.

Nie są to być może dzieła literackie, wiele wierszy jest *cukierkowych*, ale mają swoją wartość. Dla mnie osobiście cenne są te, które opisują walory turystyczne Chojna. Dzięki nim turysta, wczasowicz czy też uczeń może odszukać opisane miejsca, poznawać fakty historyczne z nimi związane, tradycje, obyczaje, legendy. Docierając do nich, lepiej zapamięta, wędrując ubogaci swoją duszę, a może i pokocha, tak jak pokochał je nasz twórca ludowy – Czesław Tomaszewski.

Kolega Czesław (także redaktor WS, strony - *Wieści z Chojna*) swoim wydawnictwem sprawił nam miłą niespodziankę. Obiecał, że w kolejnym numerze opowie nam o swojej pasji i o sobie.

Gratulujemy i życzymy połamania pióra w utrwalaniu zwyczajów wsi oraz piękna naszej *Małej Ojczyzny.*

Krystyna Tomczak

OŚRODEK TERAPII I PSYCHOEDUKACJI

M.R. POMIANOWSCY

ZAPRASZA

NA KURSY I TRENINGI
WSPOMAGANIA – UCZENIA SIĘ

64-510 WRONKI
ul. Powstańców Wlkp.14a
tel.(067)2540001

- *BEZSTRESOWE KURSY ORTOGRAFII Z ELEMENTAMI METODY DENNISONA /ZAJĘCIA GRUPOWE I INDYWIDUALNE/*
- *ZAJĘCIA DLA DZIECI MAJĄCYCH TRUDNOŚCI W CZYTANIU I PISANIU*

ZGŁOSZENIA ORAZ TELEFONICZNE INFORMACJE W DNI POWSZEDNIE W GODZINACH 13-19 TEL.(067) 2540001 WRONKI

Amica w Paryżu

Amica Wronki SA uczestniczy corocznie w międzynarodowych targach sprzętu gospodarstwa domowego organizowanych - na przemian - we Francji i Niemczech. W tym roku wystawa miała miejsce w Paryżu, od 25 do 28 stycznia. W targach **Confortec '98** wzięło udział kilkaset firm reprezentujących 700 brandów (znaków towarowych, pod którymi sprzedawane są wyroby).

Stoisko targowe *Amiki*, rozłożone na powierzchni 300 m kw., formą i kolorystyką wyróżniało się od innych stoisk i przyciągało wzrok zwiedzających. Na ścianach przegród stoiska pojawiły się awangardowe motywy graficzne, znane użytkownikom płyt ceramicznych *Ethno*.

Confortec '98

Amica zaprezentowała pełną ofertę handlową dostępną w sprzedaży eksportowej. Pokazano całą gamę kuchni o szerokości 50 i 60 cm oraz lodówki - w wersji wolno stojącej, jak i do zabudowy. Zwiedzający mogli zobaczyć chłodziarko – zamrażarkę (o zwiększonej efektywności energetycznej w klasie B), nagrodzoną złotym medalem na ubiegłorocznych targach *Domexpo* w Poznaniu.

Po raz pierwszy zaprezentowano również prototypową dwukompresorową chłodziarko – zamrażarkę w klasie A. Lodówki o najwyższych klasach efektywności są niezwykle energooszczędne i dzięki temu tańsze w eksploatacji od modeli dotychczas oferowanych przez *Amikę*. Zaprezentowano płyty ceramiczne ze sterowanym sensorycznie systemem *Touch – Control*. Pojawiły się także „bombate", czyli efektowne piekarniki do wbudowania o zaokrąglonym szklanym froncie. Kuchnie wolno stojące i do zabudowy, posiadające samoczyszczące pokrycie ścianek piekarnika emalią katalityczną, wyposażono w drabinki z ruchomymi prowadnicami, które znacznie ułatwiają wyjmowanie wszystkich wkładów i wypieków.

Premierą europejską był nowy typoszereg kuchni ***Supernova*** o szerokości 50 cm, których design i rozwiązania funkcjonalne są wyróżnikiem wśród wyrobów oferowanych dotychczas na rynku. Zainteresowanie wzbudzała także kuchnia do zabudowy z płytą gazową oraz nowe szklane panele kuchni wolno stojącej „60", a także zestawu EHK do zabudowy. Nowe panele posiadają przełącznik pracy dla poszczególnych funkcji grzejnych piekarnika wraz z wyświetlaczem wskazującym rodzaj nagrzewu. Panele posiadają pełne oprogramowanie łącznie z możliwością stworzenia 10 niezależnych programów, indywidualnie dostosowanych do rodzaju pieczonych potraw.

Amica prezentowała swoje wyroby obok największych producentów sprzętu AGD: Grupy Electroluxa, z takimi brandami jak: AEG, Zanussi, Grupy Bosch – Siemens, Whirpool (Philips, Whirlpool, Bauknecht, Ignis). Oczywiście, nie zabrakło Grupy Miele, Liebherr, Smeg, Merloni (Miele, Ariston, Indesit, Ardo) i Candy, z brandami Candy i Zerowatt.

Na międzynarodowych imprezach wystawienniczych *Amica* Wronki SA występuje wspólnie z niemiecką firmą, reprezentującą wronieckie przedsiębiorstwo w zakresie eksportu oraz importu – **Magotrą Handels GmbH**. W czasie trwania targów przedstawiciele obu firm odbywają spotkania z handlowcami, dystrybutorami sprzętu AGD, nawiązują nowe kontakty no i, co niezwykle istotne, uzyskują wiele cennych informacji rynkowych.

Przemysław Grodzki

REKLAMA

Budujesz, remontujesz lub masz taki zamiar, zajrzyj do nowo powstałej firmy...

Nowa Wieś, ul. Lipowa 3
(w obiekcie SUR-u)

KAMBURPOL

poleca:
- rewelacyjne **PŁYTY GIPSOWE** Norgips
- **materiały izolacyjne**
  - przeciwwilgociowe • termiczne **STYROPIAN**
- **cement i wapno**

✆ 254 04 92

Zapewniamy własny transport

OGŁOSZENIA DROBNE

- Kupię domek jednorodzinny we Wronkach lub okolicy. Cena do 50 tys. zł. Poważne oferty: tel.: (0-95) 720-18-30; 254-10-98.
- Kupię mieszkanie w starym lub nowym budownictwie we Wronkach. Tel.: (0-67) 255-51-13 (wew. 188) po 16.00
- Sprzedam działkę budowlaną w Nowej Wsi: 800m kw., uzbrojona, z rozpoczętą budową (fundamenty) oraz 1000 sztuk suporeksu. Wronki, Wodna 11.
- Sprzedam *Suzuki SWIFT* - 1.0, 1988 r., czerwony, 5 biegów, garażowany. Tel.: 254-04-66 (po 15.00).

PRACA

Przyjmę uczniów w zawodzie stolarz i sprzedawców sklepowych (dziewczyny).

Kontakt: tel. 254-11-72

- Zamienię własnościowe M-4 na domek wolno stojący. Wronki, tel.: 254 02 37.
- Sprzedam tanio 150 rur o średnicy 2,5". Tel. 067 / 254 07 10.
- Wynajmę lub kupię dom, mieszkanie we Wronkach lub okolicy, do wartości 40 tys. zł. Oferty proszę kierować pod nr tel.: 067/254 06 68.
- Sprzedam dom jednorodzinny we Wronkach, na Zamościu. Tel.:254 01 93; 254 94 34

Chęchacze na Kowańcu

Na zimowisko do Nowego Targu pojechało 7 zuchów, 15 harcerzy, 9 harcerzy starszych oraz 3 instruktorów i 7 osób niezorganizowanych (mamy nadzieję pozyskać ich do drużyny). Pięcioma zastępami opiekowali się: Zbiniu, Biniolek, Zenek, Dorotka U. i Grażynka W. Niektórzy twierdzą, że obóz dorównywał „obozowi spełniania marzeń" w Lubaszu. W poprzednim numerze „WS" pisaliśmy – (na pierwszej stronie!) o harcach na śniegu i turystycznych wrażeniach. W tym „kawałku" chcemy wam powiedzieć, jak żyliśmy u gościnnych strażaków na Kowańcu.

Mieliśmy wszystko, czego dusza zapragnęła; oprócz wycieczek i rozrywek wspaniałe posiłki przygotowywane przez nas samych w kuchni strażnicy. Zawsze było ciepło, nawet pod prysznicem, gdzie prawidłowego przebiegu kąpieli pilnował Zwierzak, więc dla wszystkich starczało ciepłej wody. On też, razem z Octem i Radkiem, opiekował się piecem w kuchni, by zawsze można było wysuszyć buty (Zenka wysuszyły się za bardzo i dlatego ma nowe, ufundowane przez drużynę!). Druh Ocet codziennie rozpieszczał nas pieczonym ciastem.

Każdy harcerz przeżył przygodę w „Pyrlandii" i „Krainie Szklanek i Talerzy". Zuchom chętnie pomagali starsi - strażacy z JRG, którzy przygotowali nam nawet lodowisko. Harcerze i zuchy zdobywali sprawności i wyszywali je od razu na rękawach mundurów. Wieczorami cała drużyna brała udział w konkursach przygotowywanych przez poszczególne ekipy. Zastęp starszoharcerski przygotowywał co chwilę inne rozrywki dla „młodych". Był bieg sprawności i umiejętności harcerskich, nocny bieg na odwagę, a nawet „Idź na całość" z nagrodą główną - samochodem.

Co najważniejsze, nie było absolutnie żadnych problemów wychowawczych, to cieszy. Wspaniale spisywały się nasze zuchy, które po raz pierwszy były same poza domem. Ostatniej nocy zuchy składały Obietnicę, a harcerze - Przyrzeczenie. Obóz zimowy w Kowańcu był więc wspaniałą przygodą, jaką tylko w drużynie harcerskiej można przeżyć. Rodzice dzieci finansowali przejazd, a na resztę przyjemności zarobiliśmy wcześniej - na „Balu Strażaka". Żadnej innej dotacji nie mieliśmy. Okazało się znów, że tak naprawdę, to liczyć powinniśmy tylko na siebie!

Teraz już marzeniami jesteśmy na naszym letnim obozie wędrownym, który wiódł będzie szlakiem polskiego wybrzeża od Gdańska do Szczecina, a może i dalej..?

– Na zdjęciu: dh Hamulec ciągnie dha Octa na dupolocie po Butorowym Wierchu.

Tekst i zdjęcie: Zenek

Z sanatorium...

Po dość długim okresie starań, w grudniu ubiegłego roku skorzystałem - pierwszy raz w życiu - z leczenia sanatoryjnego i to w Ustroniu, w ulubionym przeze mnie Beskidzie Śląskim, w umiłowanej Ziemi Cieszyńskiej.

Tą górską krainą zafascynowany jestem od wielu lat, nie tylko jej prześlicznym krajobrazem, lecz także historią, przebogatym folklorem góralskim, który pieśniami i tańcami wspaniale rozpropagował zespół prof. Hadyny, prześwietny „Śląsk". Ziemia Cieszyńska to także bogactwo kultury narodów: polskiego, czeskiego, a po części także niemieckiego i austriackiego, ciekawa koegzystencja dwóch kościołów - katolickiego i ewangelickiego.

Krajobraz górski wzbogacony jest wspaniałymi zabytkami architektury, by wymienić chociażby Bielsko-Białą, Cieszyn, Skoczów, Wadowice, Kalwarię Zebrzydowską. Województwo bielskie to znakomite kurorty: Szczyrk, Wisła, Ustroń. Można tam zaznać rozkoszy dla ducha i ciała. Natomiast samym leczeniem uzdrowiskowym - w sanatorium „Elektron" - można się było rozczarować. Przede wszystkim oferowano zbyt skromną ilość i jakość leczniczych zabiegów. W moim przypadku - schorzeń bioder i kręgosłupa - oprócz porannej gimnastyki na różnorodnych przyrządach (także z zastosowaniem lasera), była to tylko diadynamic (fizykoterapia stosowana również we Wronkach).

Wbrew temu, o czym informowało skierowanie do sanatorium, że koszty pobytu i leczenia ponosi Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, poza wymienionymi przeze mnie zabiegami, wszystko było odpłatne. Wymagano dość wysokiej opłaty wstępnej (50 zł) i co dziwniejsze - płaciło się za telewizor w przydzielonym pokoju (15 zł od osoby). Dość wysoko płatne były często organizowane wycieczki. Nie mogłem sobie jednak odmówić udziału w wycieczce – pielgrzymce do Wadowic i Kalwarii Zebrzydowskiej, tym bardziej, że prowadził nas świetny przewodnik, pan Edek, który doskonale mówił piękną gwarą beskidzką.

W Wadowicach, przy ul. Kościelnej 7, tuż przy zabytkowym kościele, w 1920 r. przyszedł na świat Karol Wojtyła, obecny Ojciec Św. - Jan Paweł II. W budynku tym mieści się muzeum biograficzne, które eksponuje niezliczoną ilość dokumentów, fotografii i przedmiotów związanych z osobą wielkiego Polaka. Obejrzeć można faksymilia (rodzaj kserografii) świadectw szkolnych, na których widnieją same oceny celujące, także z języków obcych (greka, łacina, niemiecki), zapowiadające przyszłego intelektualistę.

Kalwaria Zebrzydowska z pięknym kościołem barokowym z XVII w. i klasztorem ojców bernardynów, gdzie chętnie przebywał na kontemplacjach metropolita krakowski – ks. kardynał Karol Wojtyła, posiada piękne, zróżnicowane stylowo 44 kapliczki. Do tego świętego miejsca zachodzą pielgrzymi i turyści przez cały rok.

Siedzę przy kawie i przez okno mego sanatoryjnego pokoju wpatruję się w ośnieżony szczyt Czantorii (985 m. npm), z radia płynie muzyka pobliskich Czech – poemat symfoniczny Zdenka Fibicha pt. „Wełtawa". Przemiła atmosfera pobudza do wspomnień i refleksji. Powracają dawne obrazy... Ukazują się moje górskie eskapady, niezliczone ilości wędrówek narciarskich (często samotnych), z plecakiem po górskich grzbietach i dolinach w różnych warunkach pogodowych, od Tatr poczynając, poprzez Beskidy, na Sudetach (Karkonoszach) kończąc.

To właśnie tutaj, na Czantorii w 1962 r. poznałem swą żonę. Kiedy chwaliłem ją, że dobrze jeździ, odpowiedziała po beskidzku (wskazując miejsce swego zamieszkania): „...bo jo hań stąd są". Iga urodziła się w Cieszynie, tu ukończyła „ogólniak". Psychologię i etnografię studiowała na poznańskim uniwersytecie. Przez wiele lat wspólnie jeździliśmy na nartach w okolicach Wronek i oczywiście w górach, głównie w Beskidzie Śląskim. Tutaj też zaczęła z nami jeździć nasza córeczka Halszka, która pierwsze swe narciczki założyła w drugim roku życia.

Moją turystyczno-sportową pasję uprawiałem przez prawie 50 lat. Zdobyty dyplom w Wysokogórskim Rajdzie w Tatrach zachowuję do dziś, podobnie jak Narciarską Odznakę Zjazdową zdobytą na Kasprowym Wierchu, oraz wspomnienia z obozów szkoleniowych dla studentów poznańskich uczelni, prowadzonych wspólnie z Piotrem Prusem (pracownikiem szamotulskiego muzeum). Miałem także liczne upadki - w dosłownym tego słowa znaczeniu. Górska zaprawa pozwoliła mi dwukrotnie (w latach 1963 i 1964) zdobyć wicemistrzostwo powiatu szamotulskiego w biegach narciarskich zorganizowanych we Wronkach, gdzie - na „glinkach", w „torkach" i pod leśnymi wieżami - zaczynała się moja wieloletnia przygoda z nartami.

Tam, w sanatoryjnym Ustroniu powróciłem do czasu, który u schyłku mego życia mogę nazwać – czasem radości i szczęścia. Szkoda, że był on tak krótki. Pozostał ból, rozstanie .., również z „deskami".

Janusz Łopata-Łowiński

A LOKATOR PŁACI...

Redakcje „Wronieckich Spraw"
i „Gońca Wronieckiego"

Piszę do Was wstrząśnięta tym, co mnie i nie tylko mnie spotkało. Chodzi o ostatnie podwyżki ciepła, którymi uraczyła nas „Amica". To się nie mieści w głowie, żeby opłaty wzrosły z dnia na dzień aż o 1,40 zł za metr kwadratowy. Zrozumiałabym, gdyby podwyżki były równe w mieście dla odbiorców ciepła z jednego źródła - kotłowni „Amiki". Ale tak nie jest. Wiem też, że ciepło wcale tak bardzo nie zdrożało, bo tylko o 8 % i tak zostało skalkulowane u innych odbiorców, za wyjątkiem „szczęśliwców", którzy administrowani są przez przyjazną dla środowiska „Amikę", która wszystkimi swoimi stratami obciążyła nas, mieszkańców. Piszę jednocześnie do obydwu gazet wronieckich z nadzieją, że któraś ten list wydrukuje, albowiem boję się podać swego nazwiska, będąc poddaną wroniecką. Chcę tylko dowiedzieć się, dlaczego mam płacić za straty ciepła nie wynikające z mojej winy. Wystarczy przejść się po osiedlu Staszica w okresie, gdy na ziemi leży śnieg. Tam, gdzie jest ułożony ciepłociąg ziemia jest rozmarznięta. I to ja mam płacić za jej ogrzewanie? Budynki są niedocieplone, mimo iż od kilkunastu lat płacimy wysoki czynsz. Rury w budynkach nie są zaizolowane, klatki schodowe ogrzewane przez wielkie grzejniki, a na dodatek na parterze w każdej z nich wiszą aż trzy baterie grzejników, ogrzewając powietrze na dworze. I za to ciepło ja też mam płacić? Proszę również zajrzeć do wymiennikowni. Są tam stare, często psujące się urządzenia, bardzo mało wydajne, zainstalowane w czasach komuny, która patrząc z perspektywy czasu, była bardziej wyrozumiała dla nas - szarych obywateli. Chciałabym też zapytać ludzi, którzy podjęli decyzję o tak dramatycznej podwyżce; jak mam wyżyć w 5 osób za 900 zł, gdy za mieszkanie muszę teraz zapłacić 350 zł? A gdzie prąd, gaz, jedzenie, szkoła. Do opieki społecznej po pomoc nie pójdę, bo się wstydzę. Przepraszam za swoje żale, ale mam nadzieję, że otrzymam za waszym pośrednictwem uczciwą odpowiedź.

Zrozpaczona mieszkanka osiedla Staszica

Dziękujemy za list. Jesteśmy jednak tylko redakcją lokalnego pisma i zapewne nie rozwiążemy problemu mieszkanki os. Staszica, jak i innym mieszkańcom naszej gminy w tej sprawie. Rząd wprowadził od 1 stycznia podwyżki opłat za energię, m.in. cieplną o 72,8% w stosunku do roku ubiegłego, określając maksymalną stawkę opłaty w wysokości 3,68 zł za jeden metr kwadratowy.

Możemy jednak podzielić się informacjami, które zebraliśmy od kompetentnych osób. Otóż, Amica nie sprzedaje bezpośrednio cieplika mieszkańcom bloków na osiedlu Staszica, których jest administratorem. Wytworzony we własnej kotłowni cieplik sprzedaje Przedsiębiorstwu Komunalnemu, które od stycznia ubiegłego roku administruje całą siecią ciepłowniczą i ono jest bezpośrednim dostarczycielem ciepła do poszczególnych budynków. Przedsiębiorstwo kupuje cieplik w cenie netto: 15,90 zł za 1GJ (w r. ub. 15,37 zł) i kalkuluje cenę sprzedaży na 19,54 zł/1GJ (w r. ub. 18,87 zł). Po doliczeniu podatku VAT, który z 17% wzrósł w tym roku do 22% , obecna cena sprzedaży – wystawiana administratorom budynków - wynosi 23,84 zł/1GJ i jest ona większa o 7,9 % w stosunku do roku ubiegłego. To rzeczywiście nie spowodowałoby tak drastycznego wzrostu czynszu, chociaż opłata za energię cieplną (woda + ogrzewanie) stanowi średnio ok. 70% czynszu.

Rządowa zmiana dopuszczalnej stawki za ogrzewanie z 2,13 na 3,68 zł dała administratorom budynków możliwość poprawienia wyniku nierentownej dotąd działalności (Dz. U. nr 162, poz. 1121 z 30,12,1997r.). Ogólnie rzecz biorąc zużycie ciepła jest zbyt duże. Wynika ono z nieracjonalnej gospodarki i nieuniknionych strat (ówczesna technologia budowania). Spadek temperatury na sieci przesyłowej nie przekracza 4 stopni C., jednak brak opomiarowania poszczególnych budynków sprawia, że naliczane opłaty są uśredniane z ubytkami ciepła włącznie. W budynkach komunalnych stawka opłaty za ciepło wynosi od 2.30 do 3, 68 zł/m^2, w spółdzielni mieszkaniowej – 2,22 zł/ m^2, na os. Staszica - 3,50 zł/ m^2 .

Trzeba energię oszczędzać, inwestować w ocieplanie budynków (jak to robią prywatni właściciele budynków czy spółdzielnia mieszkaniowa), albo liczyć na dodatek mieszkaniowy (o nim w następnym numerze „WS").

P.Bugaj

Żąda publicznych przeprosin...

Nieudany seans kinowy, w którym przyszło uczestniczyć panu Andrzejowi Balcerzakowi, sprowokował go do napisania cierpkiego listu do redakcji *Wronieckich Spraw*. Wyraża się w nim bardzo negatywnie o jakości obsługi personelu wronieckiego kina *Gwiazda*. Tę reakcję wywołało zdarzenie, które tak opisuje zbulwersowany kinoman:

Dnia 28 stycznia 1998 r. udałem się do kina „Gwiazda" na pierwszy seans o godz. 18.00 i cóż takiego widzę? Zamiast całego filmu pt. OBCY – PRZEBUDZENIE, pokazuje się nam – widzom początek, następnie dwa razy ten sam akt i końcówkę. W sumie, ani ja, ani pozostali widzowie będący na tym seansie, nie wiemy „o co biega" w tym filmie. Nie mówiąc już o straconych pieniądzach i zmarnowanym czasie.

(...) Przykro było stwierdzić, że personel kina „Gwiazda" nie raczył nawet przeprosić za zaistniały incydent, pomimo, że wszyscy stanowczo protestowaliśmy.

(...) Myślę, że dla wspólnego dobra personel kina „Gwiazda" powinien przeprosić na łamach „Wronieckich Spraw" wszystkich widzów feralnego seansu, bo niesmak pozostał...

Wysłuchałem i drugiej strony. Rzeczywiście, personel kina potwierdził niewłaściwą projekcję filmu. Obsługa kina twierdzi, że wszystkim niezadowolonym widzom proponowano pozostanie na drugim seansie. Jak wyjaśnił dyrektor Wronieckiego Ośrodka Kultury, Bogdan Czerwiński, przyczyną niesmacznego zajścia było błędne zapakowanie szpul filmu do kaset w poprzednim kinie oraz brak oznakowanych rozbiegówek na niektórych szpulach filmu.

Pan Balcerzak skierował list z zażaleniem również do dyrektora WOK-u. Zainteresowany otrzyma odpowiedź listownie, w której zapewne znajdą się oczekiwane przeprosiny. Do redakcji „WS" takowe nie wpłynęły.

P. Bugaj

Echa naszych publikacji...

Szanowna Redakcjo!

*Za pośrednictwem gazety „Wronieckie Sprawy" chciałbym podziękować Monice Graumiler za artykuł „**Czy młodzież się nudzi?**" w numerze 1(84), w którym opisuje czas wolny spędzany przez młodzież. Niestety, bardzo rzadko się zdarza, aby ktoś opisywał problemy młodzieży. Choć artykuł ten nie jest długi, to przedstawia dużo prawdy, ale nie można przecież powiedzieć, iż młodzież z powodu wolnego czasu kradnie, bije i morduje.*

Owszem, wolny czas i brak jakiegokolwiek zajęcia mają w tym swój udział, ale dzieje się to wszystko w większości przypadków pod wpływem alkoholu. Wtedy człowiek myśli, iż jest panem i nic go nie może „ruszyć", i próbuje się na kimś lub na czymś wyżyć, przez co wchodzi w konflikt z prawem. Lecz jest to jego własne urojenie.

Później puka się w czoło i mówi sam do siebie: po co mi to było? Czasem na takie myślenie jest już za późno. Artykuł Moniki, choć dla niektórych może się wydawać śmieszny, to - niestety - mówi prawdę o młodzieży. Artykuł ten nikogo nie obraża i nie oskarża, tak jak to czyniło wcześniej kilku redaktorów tejże gazety. Chciałbym życzyć Monice Graumiler jak najlepszych rezultatów w dalszym redagowaniu podobnych artykułów.

Jacek Bartniczak

PIELGRZYMKI

Parafia pod wezwaniem św. Katarzyny we Wronkach organizuje autokarowe pielgrzymki do niżej wymienionych sanktuariów, w następujących terminach:

4 kwietnia - Górka Klasztorna – *Męka Pana Jezusa*,
13 czerwca – Kołobrzeg; **15 czerwca** – Licheń,
13 lipca – Licheń; **22 sierpnia** - Pniewy, Rokitno, Paradyż
5 września – Kołobrzeg; **13/14 września** – Częstochowa,
27/28 września – Częstochowa.

Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela Maria Sroczyńska, w parafialnym stoisku prasowym, w każdą niedzielę po Mszach św.

Sobotnio – niedzielne DYŻURY APTEK

DATA	Na BORKU	Na RYNKU	W PRZYCHODNI
28.02.1998	19.00 – 20.00	8.00 – 13.00	–
01.03.1998	10.00 – 12.00 19.00 – 20.00	–	–
07.03.1998	–	8.00 – 13.00 19.00 – 20.00	–
08.03.1998	–	9.00 – 13.00 19.00 – 20.00	–
14.03.1998	–	8.00 – 13.00	9.00 – 20.00
15.03.1998	–	–	10.00 – 12.00 19.00 – 20.00

W dni powszednie apteki czynne:
APTEKA *Pod Orłem* (na Rynku), tel. 254-01-34, od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00 – 20.00, w soboty: 8.00 – 13.00
APTEKA **w Przychodni**, tel. 254-14-65, od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00 – 16.00, w soboty pracujące: 9.00 – 16.00
APTEKA **na Borku**, tel. 254-93-79, od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00 – 16.45

Kino „Gwiazda" zaprasza

Od marca kino „Gwiazda" czynne także w soboty

Data / godz.:	Tytuł:	Prod. / od lat:
27.02-03.03 / 18.00	WSZYSCY MÓWIĄ KOCHAM CIĘ	*USA / 15*
27.02-03.03/20.00	CZĘŚCI INTYMNE	*USA / 15*
4-8.03 / 18.00 i 20.00	AIR FORGE ONE	*USA / 15*
9-12.03 / 18.00 i 20.00	INCYDENT	*USA / 15*
13-18.03 / 18.00 i 20.00	KONTAKT	*USA / 15*
19-24.03 / 18.00	PUŁAPKA	*POL. / 15*
19-24.03 / 20.00	BANDYTA	*POL.-FRANC./15*
25-29.03 / 18.00	WIRTUALNI WOJOWNICY	*USA/ B.O.*
25-29.03 / 20.00	KRÓLOWIE ŻYCIA	*FRANC.-POL/15*

Bilety w cenie od 4 - do 6 złotych.

TKKF ZAPRASZA

Przy Zespole Szkół Zawodowych nr2 działa Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej, prowadzone przez pana Leszka Biedziaka. W każdy **piątek, w godzinach od 18.00 do 21.00**, w sali gimnastycznej ZSZ-2 można pograć w siatkówkę lub w koszykówkę. Zapraszamy wszystkich, którzy zdrowo i przyjemnie chcieliby spędzić wolny czas.

SPROSTOWANIE

W ostatnim numerze WS, w artykule pt. „Pierwsi absolwenci Średniej Szkoły Zawodowej we Wronkach" w opisie zdjęcia podaliśmy błędnie imię nauczyciela. Zamiast Tadeusz Kurczewski, powinno być: ***Kazimierz Kurczewski****. Przepraszamy.*

W tym samym wydaniu, w informacji o podwyżce opłat za przesyłki pocztowe, błędnie podaliśmy opłatę za list polecony (4,5 zł), tymczasem wynosi ona – 2,45 zł.
Za pomyłki przepraszamy.

Wszystkim, którzy uczestniczyli
w ostatniej drodze mojego męża
śp. Floriana Napierały
– za Komunie św., kwiaty, kondolencje..,
serdeczne podziękowania
składa
żona Zofia

Sąsiadom, Przyjaciołom i Rodzinie,
za pomoc w trudnych dla nas chwilach
oraz wszystkim, którzy wzięli udział
w ostatniej drodze
mojego syna śp. **Wojciecha Marka**
oraz córki i żony śp. **Marii Kasongo,**
składamy
GORĄCE PODZIĘKOWANIA
Aniela Marek i rodzina Kasongo

Wszystkim Bliskim, Przyjaciołom i Znajomym,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
mojej żony
śp. Haliny Haak
oraz za złożone kondolencje
serdeczne podziękowania
składa
Franciszek Haak z Rodziną

PHU EL - ART
TADEUSZ HAŁY

poleca w atrakcyjnych cenach brutto:

- **płytki ceramiczne** 20x25 od 21,80 zł/m²
- **klej** *Atlas* 25 kg 16,00 zł
- **podłogi panelowe** na 11000 cykli 47,50 zł/m²
- **panele boazeryjne** od 19,50 zł/m²
- **kabiny prysznicowe** od 225,00 zł
- **wykładziny PCW,** szer. 4-5 m od 17,50 zł/m²
- **wykładziny dywanowe** szer. 3 i 4m od 18,00 zł/m²
- **miska ustępowa** 94,00 zł
- **umywalka** *Środa – 40* 44,00 zł

Zapraszamy do sklepów:
Wronki, Al. Wyzwolenia 16, tel.: 067 / 2 541 178
Czarnków, ul. Kościuszki 93, tel.: 067 / 2 544 983

PRYZMAT

STRONA MŁODYCH

Nr 3

Studniówka '98

W maju uczniowie kolejnych czterech klas Z.S.Z. nr 1 (we Wronkach) przystępować będą do egzaminu dojrzałości. Z pewnością już niedługo z półek wszystkich wronieckich aptek znikną wszelkie leki uspokajające i przeciwbólowe. Zanim to jednak nastąpi, dano nam (jak tradycja każe) jeszcze szansę na chwilę szaleństwa – 23.01.98r, czyli dokładnie 102 dni przed maturą, w sali Wronieckiego Domu Kultury odbyła się studniówka.

Impreza rozpoczęła się o godz. 19:00. Na początku, zgodnie z tradycją, odtańczyliśmy poloneza. Tańczyliśmy go w dwóch grupach, z powodu zbyt dużej liczby uczestników. Pierwszą grupę poprowadzili : dyrektor szkoły dr Wojciech Wanarski z wychowawczynią klasy IV LO – mgr Lidią Grzebytą oraz wychowawca klasy V a technikum elektronicznego mgr inż. Andrzej Czamański z małżonką. Drugiej grupie tańczących przewodzili : v-ce dyrektor Zenon Zachciał wraz z wychowawczynią klasy V technikum elektrycznego mgr Barbarą Woźniak i wychowawca V b technikum elektronicznego mgr Romuald Prajs z małżonką. Wszyscy tańczyliśmy przy dźwiękach poloneza "C-dur" Stanisława Moniuszki.

Później zaczęła się zabawa, która była po prostu wspaniała. Zasługa to m. in. świetnego zespołu "PREMIUM", który specjalnie na naszą studniówkę przywiózł ze sobą akustyka. Parkiet zapełnił się już podczas pierwszego utworu, co zaskoczyło nawet nas samych. Bardzo miłym momentem było również rozdanie czterolistnych koniczynek. Przypinali je nam obydwaj dyrektorzy w asyście wychowawców klas. Mamy nadzieję, że przyniosą nam w maju szczęście. Były również kwiaty dla wychowawców i dyrektorów, chóralne "sto lat", podrzucanie wychowawców w górę itd. Po tym wszystkim bawiliśmy się dalej, aż do godz. 5:00, czyli prawie do białego rana.

Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną sprawę. Często mówi się o tym, że młodzież nie szanuje tradycji, ma do niej nieodpowiedni stosunek. Myślę, iż nasza studniówka zadała kłam temu twierdzeniu i udowodniła, że tradycje przekazywane z pokolenia na pokolenie są bliskie również sercom współczesnej młodzieży.

Na koniec chciałbym w imieniu wszystkich uczestników studniówki podziękować tym, którzy wzięli udział w przygotowaniu tego wspaniałego balu. Organizacja była doskonała i dzięki Wam bawiliśmy się świetnie.

Gula

Oczekiwania..?

W styczniowym numerze „Gońca Wronieckiego" opublikowano wypowiedź dyrektora Wronieckiego Ośrodka Kultury, pana Bogdana Czerwińskiego. Była to reakcja na mój poprzedni artykuł „Co przeciw przemocy?" (*Wronieckie Sprawy*, grudzień 1997), w którym pojawiły się pytania dotyczące koncertów rockowych i działalności kina. W wypowiedzi pana Czerwińskiego wyczułem „dyskryminację" mniejszości (tu: fanów muzyki rockowej) i to, że najlepszym sposobem rozwiązywania problemów jest czekanie, aż „sprawa sama się rozwiąże".

Nie pozostaje mi nic innego, jak tylko życzyć panu dyrektorowi - przyjemnego czekania.

Ślimak

Rys. Marek Lemiesz

PARĘ SŁÓW O DOBROCI LUDZKICH SERC

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

W miesięczniku „Franciszkański Świat" – nr 1 z 1998 r. – ukazał się artykuł pana Marka P. pod tytułem **„Wielka Orkiestra Świątecznej Przemocy...? – czyli o żerowaniu na ludzkiej dobroci serca i litości...".** Przeczytałem ten tekst bardzo uważnie i zdziwiło mnie bardzo, że w czasopiśmie szerzącym pokój i dobro można spotkać się z krytyką pomocy, pomocy skierowanej do bliźniego. Oczywiście, pan Marek ma prawo wyrazić swoje zdanie, tak jak i ja mam prawo wyrazić swoje, dlatego postanowiłem odpowiedzieć na ten artykuł.

Zastanawia mnie, dlaczego pan Marek zaczyna swój artykuł od opisywania sytuacji, w jakiej znajdują się Rumuni przybyli do Polski, skoro pomoc Jerzego Owsiaka skierowana jest do dzieci z wrodzonymi wadami serca oraz poszkodowanych w wypadkach. Czyżby chciał pan porównać Jurka i Orkiestrę do rodziców, którzy skazują swoje dzieci na żebractwo?

Dzieci, które zbierają pieniądze na Orkiestrę, robią to z miłości bliźniego i z własnej, nieprzymuszonej woli – za zgodą władz państwowych, które pozwalają na agitację niepełnoletnich. Właśnie dzięki ludziom dobrej woli akcja ta jest możliwa. Jest to gest miłosierdzia i pomoc, niesiona potrzebującym, skierowana do malutkich, chorych dzieci. Wiele istnień ludzkich zostało uratowanych dzięki pieniądzom zebranym przez Orkiestrę, za które został zakupiony sprzęt medyczny, dostarczony do różnych szpitali w Polsce.

Było to możliwe dzięki otwarciu się wielu ludzi na tę formę pomocy. Ludzi tych pan Marek określa jako bezmyślnych (cytuję: „Wielu ludzi dobrej woli w tę akcję się włącza, a zdarzają się nawet bezmyślni księża") – a ja nie mogę się z nim zgodzić (jak i na pewno wielu ludzi). Uważam, że człowiek, w odróżnieniu od zwierząt, jest zdolny do okazywania wyższych uczuć. Okazywanie pomocy nie jest więc wyrazem bezmyślności człowieka, lecz wyrazem jego dojrzałości emocjonalnej i psychicznej. Przecież i my pewnego dnia możemy potrzebować tej pomocy. Możemy mieć dzieci i mogą być one - nie daj Boże - poważnie chore.

To prawda, że płacimy wysokie podatki i że państwo powinno zajmować się zaopatrzeniem szpitali w sprzęt, ale w naszym „biednym kraju" zawsze brakowało pieniędzy na zapewnienie obywatelom właściwej opieki zdrowotnej. Więc czy jest wielkim złem to, że ludziom stwarza się szansę zrobienia czegoś dobrego i pięknego? Szansę ma każdy – zarówno bogaty, jak i biedny, który może ofiarować kilka ciepłych słów, zrozumienie i chęć uczestniczenia w różnego rodzaju kwestach.

Nie można uogólniać i obrażać, jak pan Marek, że uczestnicy koncertów i koncertujący na rzecz „Orkiestry" to alkoholicy i narkomani, cytuję: „Pomyślcie i wy o koncertach na rzecz Orkiestry, o występujących tam zespołach i uczestnikach, gdzie leje się wiele alkoholu, gdzie dla Orkiestry jest wstrzykiwanych w żyły wiele działek narkotyków." Takim osądem wielu prawdziwie zaangażowanych się dotyka.

A jeśli nawet któryś z uczestników okazałby się narkomanem (takiemu nie robi różnicy, czy weźmie „działkę" w czasie koncertu Orkiestry, czy pod mostem), to należy okazać mu zrozumienie za to, że chociaż sam potrzebuje pomocy, to potrafi jeszcze włączyć się do akcji i pomóc bliźniemu.

Z roku na rok Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy skupia wokół siebie coraz więcej ludzi dobrej woli. Wierzę, że chociaż pewnego dnia Jurkowi Owsiakowi zabraknie sił, to znajdzie się jego godny następca i Orkiestra będzie grała „do końca świata i o jeden dzień dłużej" (jak mawia Owsiak) – bo nigdy nie zabraknie ludzi chętnych do niesienia pomocy bliźnim.

KM

SPECJALISTYCZNA KONTRAKTOWA
PRAKTYKA MEDYCYNY RODZINNEJ
dra MIZIELSKIEGO

zaprasza do zapisywania się na listę naszych pacjentów

W Praktyce przyjmują:

dr Sławomir Mizielski – *lek. specjalista medycyny rodzinnej i internista*

dr Joanna Mizielska – *lek. specjalista medycyny rodzinnej i internista* (Poradnia we Wróblewie)

dr Hanna Włudzik – *specjalizuje się w dermatologii*

dr Dorota Zadworna-Dzieszko – *lekarz pediatra*

dr Joanna Kalita – *specjalizuje się w pediatrii*

Praktyka czynna jest codziennie od 7.30 - 18.00

w soboty od 7.30 - 13.30

w niedziele od 8.00 - 10.00

Praktyka prowadzi:

- **badania kierowców**
- **poradnię ogólną**
- **poradnię dzieci zdrowych**
- **poradnię cukrzycową**
- **gabinet zabiegowy**
- **EKG (z opisem)**
- **inhalacje**
- **diadynamik**
- **drobne zabiegi chirurgiczne**

Jesteśmy jedyną Praktyką we Wronkach
mającą przyjęcia lekarskie w KAŻDĄ sobotę
i stałe dyżury pielęgniarskie
w KAŻDĄ niedzielę i święta

☎ 254 05 41

Informujemy, że pacjenci z terenu Wronek i okolic mogą również wpisywać się na listę pacjentów dr Mizielskiej we Wróblewie.

☎ 254 72 90

997 KRONIKA POLICYJNA

■ 1 lutego doszło do bójki na Rynku. Napastnicy nie zdawali sobie sprawy z tego, że nie fair jest we dwóch bić jednego. Poza tym, tak się zaangażowali, że cały Rynek należał do nich- łącznie z szybą wystawową sklepu, którą wybili.
Tego samego dnia zatrzymano wandala, któremu przeszkadzała ławka w parku.
Przyjęto również zgłoszenie o kradzieży Forda Sierry przy ul. Mickiewicza.

■ 5 lutego włamano się do Szkoły Podstawowej nr 3, skąd skradziono telefony i radiomagnetofon. Przypuszcza się, że to uczniowie tej szkoły, chcąc ułatwić rodzicom nabycie aparatów telefonicznych, w związku z telefonizacją okolicy, „pożyczyli" sobie sprzęt należący do szkoły. Apeluje się do rodziców, by zwracali uwagę na to, co ich pociechy przynoszą z zajęć szkolnych.
Tegoż dnia miały miejsce dwie kolizje drogowe. Na ul. Nowowiejskiej opel kadet zderzył się z seatem, a w Ćmachowie nissan mikra z cinquecento.
■ 7 lutego zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę - 1,26 prom.
■ 9 lutego, na ul. Klasztornej nietrzeźwy pieszy wtargnął na jezdnię wprost pod fiata 126p.
■ 10 lutego włamano się do magazynu Fabryki Maszyn i Urządzeń, skąd skradziono smar. Czyżby nic innego nie zainteresowało złodziei?
W tym samym dniu, na ul. Myśliwskiej doszło do kolizji drogowej między fiatem 126p. a polonezem.
W restauracji „Borowianka" miała miejsce awantura. Musiała interweniować policja.
■ 13 lutego okradziono budowę przy Placu Wolności.

FRANZ II

(Opracowano na podstawie informacji udzielonych przez z-cę komendanta KP Wronki, st. asp. W. Warosia.)

(O)świecenie

Jazda po zmroku nie należy do moich przyjemności. Bezpieczna jazda nocą zmusza do pełnej koncentracji i śmiem twierdzić, że coraz bardziej staje się męcząca.

Jeszcze parę lat temu przełączenie świateł mijania na drogowe tuż przed wymijaniem stanowiło rzadki grzech, popełniany najczęściej niechcący. Dzisiaj wielu kierowców czyni tak z premedytacją! W ten sposób doskonale poprawiają sobie widoczność w najbardziej krytycznym momencie wymijania, a przy tym nie narażają się na ewentualne nieprzyjemności ze strony drugiego kierowcy, a raczej „przeciwnika". Nie obchodzi ich, że oślepiony kierowca wymijanego pojazdu kilkadziesiąt następnych metrów przejedzie po omacku, nim jego wzrok otrząśnie się z szoku.

Niektórzy popadają w drugą skrajność. Wyłączają światła drogowe, gdy tylko lekka łuna znad wzniesienia lub zza zakrętu sugeruje, że za chwilę pojawi się jakiś pojazd, zamiast jechać na „długich" możliwie długo, starając się zapamiętać jak najwięcej przedmiotów znajdujących się na drodze i w jej bezpośrednim sąsiedztwie.

Wielu kierowców polubiło światła przeciwmgłowe do tego stopnia, że włączają je zawsze razem ze światłami mijania. Dziwią się później, że często spotykają ich złośliwości ze strony innych kierowców (ze wspomnianym włączaniem „długich"). Nie przypuszczają pewnie, jaką „przyjemnością" jest wymijanie się z takim doskonale oświetlonym pojazdem w ulewie, gdy droga lśni jak lustro, odbijając blask jadowitych „halogenów". Nowa ustawa zawiera dość precyzyjny zapis o możliwości stosowania świateł przeciwmgłowych. W warunkach normalnej przejrzystości powietrza można używać świateł przeciwmgłowych na drogach krętych oznaczonych odpowiednimi znakami drogowymi. Nowe przepisy weszły już w życie, ale złe nawyki pozostają długo.

Mało eleganckie i z reguły niepotrzebne jest dawanie sygnałów światłami drogowymi pojazdowi wyprzedzanemu po zmroku. Blask świateł mijania, odbijający się w lewym lusterku bocznym, jest wystarczającym ostrzeżeniem.

Podczas nocnego wyprzedzania bardzo istotne jest, by zmiana świateł w obu pojazdach nastąpiła idealnie w chwili zrównania się – do tego momentu wyprzedzający jedzie, widząc drogę w blasku świateł drogowych wyprzedzanego. Jeżeli kierowca wyprzedzanego pojazdu za wcześnie włączy „krótkie", pozbawi wyprzedzającego widoczności wystarczającej dla bezpiecznego dokończenia manewru.

Często zdarza się, że wyprzedzany musi jechać na światłach mijania (jedzie przed nim inny pojazd). Wtedy oddamy wyprzedzającemu przysługę, jeżeli w momencie, gdy będzie rozpoczynał manewr, krótko mrugniemy światłami drogowymi. Nie uczynimy tamtemu wielkiej przykrości, a wyprzedzający może dzięki nam uniknąć „spotkania" z nieoświetlonym rowerzystą jadącym z naprzeciwka lub wystającą z pobocza przyczepą.

Pamiętajmy też o maszyniście prowadzącym pociąg, który przeżywa ciężki stres, gdy widzi pędzący w nocy samochód, zbliżający się do niestrzeżonego przejazdu. „Przeskoczy mi przed nosem, czy poczeka? Może akurat zgaśnie mu silnik na środku przejazdu?"

Dojeżdżając do przejazdu bez zapór, do którego zbliża się pociąg, po zatrzymaniu wyłączmy światła mijania – to będzie znak dla maszynisty, że widzimy pociąg.

Radek

Żyjmy bezpieczniej: ☎ 0800-60-715

POLICYJNY TELEFON ZAUFANIA
W KWP W PILE
do dyspozycji Państwa bezpłatne połączenie

Informowanie Policji o zaistniałych przestępstwach, czy zamiarze ich popełnienia jest jedynie słuszną drogą do poprawy stanu bezpieczeństwa i zapobiegania kolejnym czynom bezprawnym, w konsekwencji uchroni inne osoby przed staniem się ofiarami przestępstwa.

P.P.U.H.
Moto-IRO s.c.
MECHANIKA POJAZDOWA
MONROE amortyzatory
NAPRAWA
✓samochodów osobowych i dostawczych
✓podzespołów
WYMIANA OLEJU
ELEKTROMECHANIKA
ŚWIECE Autolite (2 lata gwarancji)
WALKER
SMOLNICA (przy tartaku)
64-510 Wronki • tel. 0-67 254 94 71

Startuje I-liga

Przerwa zimowa w piłkarskim światku jest okresem intensywnej pracy w klubach. Przeprowadzane są transfery i przegrupowania w drużynach, dokonuje się zmian organizacyjnych i personalnych. Przed rozpoczęciem rundy rewanżowej prowadzone są zgrupowania i intensywne treningi (na ogół pod opieką nowego trenera), mające przygotować zespół jak najlepiej technicznie, taktycznie i kondycyjnie. Przed startem zawsze panuje lekkie podenerwowanie, przynajmniej w klubach z czołówki tabeli, a do takich zalicza się wroniecka Amica.

Ireneusz Kościelniak, lat 24, obrońca

Wroniecki klub wzmocnili: **Remigiusz Sobociński** z Jeziora-ka Iława i **Ireneusz Kościelniak** z Krisbudu Myszków. Definitywnie sfinalizowany został transfer Grzegorza Króla z Lechii Gdańsk. Z Amiki odeszli: Grzegorz Wódkiewicz do Zagłębia Lubin, Maciej Grzegórzek do Chemika Police, Sławomir Kosmela do Lechii Zielona Góra, Bartosz Jurkowski do Stomilu Olsztyn, Jarosław Sapiński do Lechii Gdańsk, Marek Szafer do Polonii Słubice (dwaj ostatni przeszli transferem definitywnym).

Remigiusz Sobociński lat 23, napastnik

Pierwszy mecz Amiki w rundzie wiosennej będzie miał miejsce 8 marca z Odrą w Wodzisławiu. Inauguracja rozgrywek we Wronkach odbędzie się w sobotę 14 marca, o godzinie 15.00 w meczu z Rakowem Częstochowa.

Terminarz rozgrywek rundy wiosennej I-ligowej Amiki

Odra Wodzisław – Amica	08.03.98	niedziela	godz. 12.00
Amica – Raków Częstochowa	14.03.98	sobota	godz. 15.00
Ruch Chorzów – Amica	21.03.98	sobota	godz. 16.00
Amica – Polonia Warszawa	28.03.98	sobota	godz. 15.00
Groclin Grodzisk – Amica	05.04.98	niedziela	godz. 15.00
Amica – Pogoń Szczecin	08.04.98	środa	godz. 18.00
Stomil Olsztyn – Amica	11.04.98	sobota	godz. 16.00
Amica – Petrochemia Płock	18.04.98	sobota	godz. 18.00
Widzew Łódź – Amica	26.04.98	niedziela	godz. 18.00
GKS Katowice – Amica	02.05.98	sobota	godz. 17.30
Amica – Legia Warszawa	09.05.98	sobota	godz. 20.00
ŁKS Łódź – Amica	16.05.98	sobota	godz. 17.30
Amica – KSZO Ostrowiec	20.05.98	środa	godz. 17.00
Lech Poznań – Amica	30.05.98	sobota	godz. 17.00
Amica – Zagłębie Lubin	03.06.98	środa	godz. 19.00
Górnik Zabrze – Amica	06.06.98	sobota	godz. 17.00
Amica – Wisła Kraków	09.06.98	wtorek	godz. 17.00

Tabela po rundzie jesiennej

1.	*Widzew* Łódź	17	10	3	4	30:14	33
2.	*Legia* Warszawa	17	8	8	1	27:13	32
3.	*ŁKS-Ptak* Łódź	17	9	4	4	26:13	31
4.	*Polonia* Warszawa	17	7	6	4	22:14	27
5.	*Amica* Wronki	17	7	4	6	21:16	25
6.	*Odra* Wodzisław	17	7	3	7	21:23	24
7.	*Stomil* Olsztyn	17	6	5	6	20:22	23
8.	*Ruch* Chorzów	17	5	8	4	24:19	23
9.	*GKS* Katowice	17	5	8	4	19:14	23
10.	*Pogoń* Szczecin	17	5	8	4	20:22	23
11.	*Petrochemia* Płock	17	6	5	6	17:22	23
12.	*Lech* Poznań	17	6	4	7	19:18	22
13.	*Wisła* Kraków	17	5	6	6	14:22	21
14.	*Groclin* Grodzisk	17	6	3	8	14:19	21
15.	*Górnik* Zabrze	17	4	8	5	19:26	20
16.	*Zagłębie* Lubin	17	5	4	8	19:23	19
17.	*KSZO* Ostrowiec	17	3	3	11	11:23	12
18.	*Raków* Częstochowa	17	2	4	11	13:33	10

TENISOWE MISTRZOSTWA W CHOJNIE

W niedzielę, 2 lutego odbyły się w Chojnie otwarte mistrzostwa w tenisie stołowym. Turniej, którego inicjatorem jest ks. Paweł Pawlicki, na stałe wpisał się już w kalendarz imprez sportowych w Chojnie. Mistrzostwa rozgrywane były systemem pucharowym w czterech kategoriach wiekowych: juniorzy młodsi (szkoły podstawowe), juniorzy (roczniki 1979-82), seniorzy i oldboje. W zawodach udział wzięło 40 zawodników.

W kategorii juniorów młodszych startowało 11 zawodników. Pierwsze miejsce zajął **Dawid Duda**, drugie - Łukasz Wrembel, a trzecie - Andrzej Sześciła.

Spośród grona 14 juniorów najlepszy okazał się **Piotr Brzóska**. Na drugim miejscu uplasował się Piotr Odrobny a na trzecim - Rafał Olech.

W kategorii seniorów wystartowało 5 zawodników. Zwyciężył **Łukasz Rybarczyk**. Drugą pozycję zajął Zbigniew Kudliński, a trzecią - Maciej Skwierczyński.

Do zawodów zgłosiło się 8 oldbojów. Pierwsze miejsce w tej kategorii zajął **Andrzej Tyrchan**, drugie - Jan Wrembel, natomiast trzecie - ks. Paweł Pawlicki.

W turnieju udział wzięły także 2 dziewczyny: Anna Urbaniak i **Weronika Jankowska**, która pokonała Anię.

Zwycięzcy poszczególnych kategorii nagrodzeni zostali pucharami a zawodnicy, którzy zajęli miejsca drugie i trzecie otrzymali cenne nagrody. Pomimo, iż frekwencja na tegorocznym turnieju tenisowym była niższa niż w poprzednich latach – to mistrzostwa w Chojnie trzeba uznać za udane. Sprawną organizację i prowadzenie imprezy, jak co roku, zapewnili panowie: Andrzej i Paweł Hibner. Pomocą służyli także panowie: Henryk Szymczak oraz Maciej Skwierczyński (który udostępnił do rozgrywek klub „Alaska"). Nie zawiodła również publiczność – jej zawdzięczamy wspaniałą atmosferę w czasie trwania turnieju.

A. H.

DZIĘKUJEMY...

W dniu 13 lutego w sali WOK odbył się II Bal Karnawałowy organizowany przez LZS *Czarni* Wróblewo. Zarząd klubu serdecznie dziękuje wszystkim ofiarodawcom i sympatykom *Czarnych* za pomoc przy organizacji balu. Sponsorami nagród loterii fantowej byli: *AMICA* WRONKI SA, *SZCZOTEX* – Piotr Kita, SP *Postęp, Bartek* Sieraków, *SZCZOTPOL* – Stanisław Spychała, Night Club *Młyn*, WPHU *Olino*, hurtownia *Jotmar*, PPHU *Progress* Ćmachowo, Stacja Diagnostyczna – Marian Stańko, dealer *SANO* – Jan Wrembel, Dom Handlowy *Szczypiorek*, sklep *LIDER*, Sklep Motoryzacyjny J. Janik – A. Pieprzyk, sklep sportowy – Tadeusz Chojan, sklep T. Ratajczak – Cz. Nowak, sklep *Domet* – Lidia Małecka, sklep spożywczy – Halina Sawala, sklep spożywczy – Bogumiła Kaplon, Księgarnia – Maria Kubiś, Lidia i Krzysztof Kremerowie, Leszek Kita, Grzegorz i Wiesław Chojan oraz *Dariusz Gromadziński*.

Zapraszając na mecze rundy wiosennej informujemy, że całkowity dochód z balu przeznaczony zostanie na działalność sportową klubu.

Ze sportowym pozdrowieniem - Leszek Biedziak

ÓSMOKLASIŚCI SZKOŁY PODSTAWOWEJ w Nowej Wsi ROK SZKOLNY 1997/98

Klasa VIIIa

Kolejno, od lewej stoją: **Jakub Kryszak, Dawid Brzóska, Błażej Urban, Grzegorz Stróżyna, Ela Kocoń, Tomek Zych, Natalia Konieczna, Robert Olech, Marysia Bąk, Mariusz Rzysko, Beata Szóstak, Dorota Krzyżaniak, Marlena Graczyk, Grażyna Kaźmierczak** (wychowawczyni), **Emilia Ociepa, Magda Abramczyk, Agnieszka Ostrowska**

Klasa VIII b

Od lewej stoją: **Przemek Tomalak, Darek Brzeski, Sławek Morysiak, Ania Fąferek, Emilia Jeziorna, Sylwia Grzesiak, Iwona Kopka, Małgorzata Binkiewicz, Julia Szymaniak, Agnieszka Rusin;**
siedzą: **Iwona Taciak, Adam Świniarski, Jagoda Dębiec, Elżbieta Michałek, Kasia Pawlak, Marcin Markiewicz, Krystyna Jarzyna** (wychowawczyni).

(Fot. P. Bugaj)

ZŁOCI JUBILACI

Późno dotarło do redakcji zdjęcie kolejnych *złotych par* małżeńskich, które kilka miesięcy temu dostąpiły zaszczytu przyjęcia od Prezydenta RP medali *Za długoletnie pożycie małżeńskie.* Dzięki pani Zofii Napierałowej, która szukała pamiątek po niedawno zmarłym mężu, możemy usatysfakcjonować dostojnych Jubilatów.

Tradycyjnie, *Złoci Jubilaci* zostali przyjęci przez Burmistrza w *Sali Lustrzanej* Wronieckiego Domu Kultury. Oprócz medali otrzymywali oni listy gratulacyjne od Wojewody Pilskiego, Przewodniczącego Rady Miejskiej i Burmistrza Wronek oraz symboliczny kwiatek. Lampką szampana wzniesiono toast za pomyślność Jubilatów i przy słodkim poczęstunku oddano się chwilom wspomnień. Nieobecni na uroczystości byli państwo Michał i Maria (z d. Kowalska) Karwatowie. W ich imieniu odznaczenie i listy gratulacyjne odebrała córka.

Na zdjęciu, od lewej stoją:
Barbara Andrzejewska – *kierownik USC,* Feliks i Władysława (z d. Pastuszak) Szostakowie z Chojna, Gertruda Kubiak (z d. Wieczorek) z Wronek, Kazimierz i Adela (z d. Sternicka) Waszyńscy z Wronek, Kazimierz Michalak – *burmistrz,* Florian i Zofia (z d. Stężała) Napierałowie z Wronek, Eugeniusz i Zofia (z d. Sroka) Suchowierscy z Wronek.

Pogodna jesień życia

Wronieccy emeryci i renciści mają dwie organizacje: Polski Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów oraz Polski Komitet Pomocy Społecznej. Obie prowadzą ożywioną działalność towarzyską i społeczną. Wiele osób należy do obu organizacji. Często wyjeżdżają do teatrów, na wycieczki, organizują spotkania okolicznościowe. Uroczyście żegnano stary rok spotkaniem opłatkowym.

W minionym karnawale, członkowie obu organizacji bawili się wspaniale na zorganizowanych przez siebie zabawach. Tradycyjnie pod koniec karnawału, w sali WOK-u spotkali się członkowie PZERiI, aby uczcić Dzień Kobiet i Światowy Dzień Inwalidy. Po krótkim sprawozdaniu informacyjnym odbyła się biesiada z tańcami, piosenkami i loterią fantową. Każda pani otrzymała, zamiast kwiatka, tabliczkę czekolady a panowie - krem do golenia. Humor jak zawsze dopisywał wszystkim. W czasie wspólnych spotkań codzienne dolegliwości ustępują pod wpływem radość. Dobrze, że tak się dzieje. Takich spotkań i takiej atmosfery mogą pozazdrościć Wronkom inne miasta.

Prezesem Zarządu M-G PKPS-u we Wronkach od wielu lat jest Andrzej Urban, a Oddziałowi PZERiI we Wronkach przewodniczy Zenon Wilczyński.

K.T.

▲ *Tradycyjne, rodzinne spotkanie opłatkowe PKPS-u.*

Władze Oddziału M-G PZERiI. Stoją (od lewej): Krystyna Piasek, Krystyna Walentynowicz, Zenon Wilczyński (przewodniczący), Antoni Kudliński (skarbnik), Agnieszka Staszak (Kom. Rewiz.), Mieczysława Świątek (sekretarz), Zdzisław Drozdowski (wiceprzewodniczący), Genowefa Krzewina, (przew. Komisji Rewizyjnej), Czesława Filipienko. ▼